

Czy Ukraina szantażuje Polskę taśmami?

2 maja 2022



Przemyślenia vlogera Stanisława Staszica dotyczące podejrzenia, że obserwowana uległość rządu wobec Ukrainy i przesadna ukrainofilia przekraczająca pomoc humanitarną i polityczną, mogą wynikać z afery podkarpackiej. Przypomnijmy, że zablokowano nasz portal po tym, jak przypomnieliśmy o zeznaniach agenta CBA z maja 2019 r., że kopie sekstaśm z politykami trafiały na Ukrainę. Teraz, gdy Ukraina walczy z rosyjskim agresorem, którego nie popieramy, służby ukraińskie mogły wyciągnąć taśmy z nieletnimi prostytutkami, aby zaszantażować rząd i zmusić go do jeszcze większej „pomocy”. To podejrzenie wyjaśnia wiele decyzji PiS-u i parlamentarzystów na szkodę Polski i Polaków, w tym słowa premiera Morawieckiego, aby UE odblokowała pieniądze na Polski Ład, bo są potrzebne na odbudowę Ukrainy. Media głównego nurtu o tym nie napiszą, bo muszą wspierać jednostronną narrację rządową.